

OD WARSZAWY DO KRAKOWA

Od Warszawy do Krakowa,
Wszędy droga jest gotowa.
/Choć chłodno i głodno,
Żyjem sobie swobodno!/bis

Żołnierz koszuli nie pierze,
Bo upraną z błota bierze.
Choć chłodno i głodno...

Indyk zaraz wyskakuje,
Gdy żołnierza we wsi czuje.
Choć chłodno i głodno...

Żołnierz staje na kwaterze,
I gęsiora babie bierze.
Choć chłodno i głodno...

Baba idzie do rotmistrza,
Gęsior z garnka łeb wytrzeszcza.
Choć chłodno i głodno...

Baba wraca od rotmistrza,
Gęsior z garnka do tornistra.
Choć chłodno i głodno...